



**Stanowisko
Zgromadzenia Ogólnego
Śląskiego Związku Gmin i Powiatów
z dnia 12 maja 2016 r.**

w sprawie: konieczności wprowadzenia zmian w prawie oświatowym

Funkcjonowanie systemu oświaty od dawna wywołuje wielkie zastrzeżenia, również ze strony środowisk samorządowych, zarówno z punktu widzenia skuteczności osiągnięcia założonych celów, jak i efektywności systemu. Samorządy lokalne z niepokojem jednak odbierają informacje o planowanych przez MEN zmianach w systemie oświaty oraz negatywnie oceniają część wprowadzonych już w obecnej kadencji zmian dot. systemu oświaty.

- 1) Pierwszą zmianą w systemie uchwaloną przez Sejm RP w 2015 r. była nowelizacja ustawy o systemie oświaty, przywracająca obowiązek szkolny dla 7-latków. Nie oceniając zasadności tych zmian, podkreślamy problemy budżetowo-logistyczne występujące po stronie samorządów i wnioskujemy po raz kolejny o zmianę zasad finansowania realizacji zadań oświatowych. Wprowadzane zmiany mają olbrzymie znaczenie dla samorządowych budżetów, które powinny być oparte na zasadach planowania i to wieloletniego. Każda decyzja na poziomie administracji rządowej w tej czulej materii jaką jest edukacja, a w tym wypadku edukacja najmłodszych powoduje poważne problemy organizacyjne i budżetowe (brak wystarczających środków finansowych na zapewnienie miejsc w przedszkolach dla najmłodszych dzieci oraz zapewnienie opieki).

Z uwagi na pozostawienie w przedszkolach dzieci sześciolletnich pojawił się problem braku miejsc dla dzieci 3-letnich. O ile jest w najbliższym roku szkolnym (tj. 2016/2017) mają obowiązek zapewnić miejsca dla dzieci 4-, 5- i 6-letnich, to w kolejnym roku obowiązek ten dotyczyć będzie także dzieci 3-letnich. Problem wolnych miejsc pozostanie, ponieważ z przedszkoli wyjdzie tylko jeden rocznik, a przedszkola będą musiały przyjąć 2 roczniki tj. 4-latków (rocznik 2013), którzy jako 3-latkowie w znacznej liczbie nie znajdą miejsc w roku szkolnym 2016/2017 oraz dzieci 3-letnie (rocznik 2014). Dlatego też zasadnym byłoby rozważenie zwiększenia liczebności grup przedszkolnych z 25 na 28, co pozwoliłoby objąć wychowaniem przedszkolnym większą liczbę dzieci. Ponadto rzadko kiedy frekwencja w grupach przedszkolnych wynosi 100%. Tym bardziej, że w miejskich przedszkolach w każdej grupie często dodatkowo zatrudniona jest pomoc nauczyciela lub woźna. W tym kontekście należy podnieść również kwestię maksymalnej liczebności w klasach I-III szkoły podstawowej, przy zachowaniu zasady przekazywania subwencji na ucznia, a nie na oddział. Należy zauważyć, że tego rodzaju przepis przy istniejącym podziale gminy na obwody w znaczący sposób ogranicza możliwość prowadzenia racjonalnej polityki oświatowej, zmuszając samorządy w pewnych sytuacjach do prowadzenia małych, nawet 8-osobowych oddziałów.

Ponadto Karta Nauczyciela określa pensum dla nauczycieli wychowania przedszkolnego pracujących z grupą dzieci sześciolletnich na poziomie 22 godzin. W myśl znowelizowanej ustawy o systemie oświaty dzieci te realizują roczne obowiązkowe przygotowanie przedszkolne. Z kolei podstawa programowa ma być realizowana w ramach 25 godzin tygodniowo. Oznacza to, że Karta Nauczyciela nie zapewnia odpowiedniej liczby godzin do jej realizacji - brakuje 3 godzin tygodniowo. Dlatego też zasadnym byłaby zmiana pensum z 22 na 25. Biorąc pod uwagę fakt, iż utrzymanie przedszkoli jest zadaniem własnym gminy warto zastanowić się czy nauczyciele wychowania przedszkolnego powinni być zatrudnieni w oparciu o Kodeks Pracy.

- 2) Wzmocnienie roli kuratora oświaty w kształtowaniu sieci przedszkoli i planu sieci szkół, w tym przywrócenie obowiązku uzyskiwania pozytywnej opinii organu nadzoru pedagogicznego w przypadku likwidacji szkoły lub placówki prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego, jest dla samorządów trudne do zaakceptowania. Każdą taką decyzję dotyczącą sieci szkół czy przedszkoli analizujemy i rozważamy starannie, biorąc również pod uwagę możliwości finansowe. Jako organy prowadzące szkoły i placówki oświatowe odpowiadamy za prawidłową realizację zadań a elementem tej prawidłowej realizacji jest przygotowanie planu sieci szkół i przedszkoli, która jest wypadkową potrzeb i możliwości finansowych w zakresie realizacji zadań. Każde odstępstwo od tych zasad powinno posiadać odzwierciedlenie w innym naliczaniu subwencji, tzw. naliczaniu zadaniowym lub oddziałowym, a nie na liczbę uczniów, co w mało licznych klasach, w za dużych budynkach pogłębia zapaść finansową pozostałych placówek.
- 3) Doceniamy przyjęcie ustawy z dnia 22 grudnia 2015 r. o *Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji* (Dz. U. z 2016 r. poz. 64), która definiuje Zintegrowany System Kwalifikacji (ZSK) jako określony w przepisach prawa zbiór zasad, standardów oraz procedur regulujących sposób działania różnych podmiotów związanych z nadawaniem kwalifikacji oraz zapewnianiem ich jakości. Zdajemy sobie sprawę z konieczności uregulowania tej kwestii. Ramy kwalifikacji winny być porównywalne w skali Unii Europejskiej, ponieważ obecnie to nie lokalizacja staje się najważniejszą kartą przetargową w negocjacjach mających na celu zainteresowanie potencjalnego inwestora, ale wykwalifikowana siła robocza jest głównym czynnikiem decydującym.
- 4) Naszym zdaniem zmiany wprowadzone w ustawie Karta Nauczyciela (w wyniku procedowania projektu z lutego 2016 r.), dotyczące zniesienia od dnia 1 września 2016 r. obowiązku realizacji w dotychczasowej formule zajęć, tzw. „karcianych” czy zmiany w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym wobec nauczycieli, nie rozwiązują problemów sygnalizowanych od długiego czasu przez samorządy i zreszające je korporacje. Biorąc pod uwagę doświadczenia wynikające z dotychczas wprowadzonych zmian prawa oświatowego mamy uzasadnione obawy, że wprowadzenie zmian kosmetycznych w Karcie Nauczyciela nie rozwiąże żadnych ważnych kwestii, dlatego postulujemy niedokonywanie drobnych nowelizacji Karty Nauczyciela, ale wprowadzenie w jej miejsce Kodeksu Oświatowego – jako podstawowego, kompleksowego aktu prawnego, regulującego wzajemne prawa i obowiązki stron stosunku pracy. Proponowany Kodeks Oświatowy powinien obowiązywać we wszystkich placówkach oświatowych, niezależnie od prowadzącego je organu (tj. w placówkach publicznych i niepublicznych). Karta Nauczyciela w obecnym kształcie w szkołach prowadzonych przez samorządy obowiązuje bowiem w całości, natomiast w placówkach prowadzonych przez inne podmioty, jedynie w bardzo ograniczonym zakresie.

- 5) Dużej zmiany wymaga system szkolnictwa zawodowego. Potrzeby zmian systemu szkolnictwa zawodowego są mocno uwypuklane również w wypowiedziach Ministra Edukacji Narodowej. Uważamy jednak, że w tym zakresie zmiany należy wprowadzać w sposób nie pośpieszny, ale starannie przemyślany. Radykalne zmiany w kształceniu zawodowym zwiększają koszty realizacji tego zadania, nie gwarantując na ogół wzrostu jego jakości. Byliśmy także świadkami likwidacji / przekształcania, zakładów - gospodarstw pomocniczych, w których odbywała się produkcja i zastąpienie ich warsztatami przyszkolnymi. Byliśmy także świadkami likwidacji szkolnictwa przyzakładowego, najmniej odpornego na kryzys gospodarczy, gdyż jest najszybciej likwidowanym „w przedsiębiorstwie działem” ze względu na swą kosztotwórczą funkcję. Wyrażamy nadzieję, że aktualne kierownictwo Ministerstwa, doceniając pozytywne aspekty zawodowego kształcenia praktycznego wypracowane w ostatnich latach, wykorzysta efekt synergii w celu zwiększenia jakości praktycznej nauki zawodu. Mając na uwadze wcześniejsze doświadczenia proponujemy wprowadzenie modyfikacji kształcenia zawodowego opartego na dwóch filarach: kształcenie praktyczne w warsztatach i pracowniach oraz kształcenie na otwartym rynku pracy u pracodawców.
- 6) Zdajemy sobie sprawę, że system oświaty jest obiektem powszechnej krytyki. Ze sposobu edukowania dzieci i młodzieży niezadowoleni są w zasadzie wszyscy: rodzice, uczniowie, nauczyciele i organy prowadzące szkoły. Jesteśmy jednak przeciwni wprowadzaniu zmian dla samych zmian - każda zmiana niesie za sobą wiele kosztów, dlatego uważamy, że zmiany w dziedzinie oświaty powinny być przygotowane w sposób systemowy, a ich wprowadzanie winno być starannie przygotowane, z uwzględnieniem potrzeb infrastrukturalnych i z realną oceną kosztów wdrażanych zmian. Ubolewamy, iż obecnie prowadzone przez Ministerstwo Edukacji Narodowej debaty, których wynik ma wpłynąć na reformatorskie rozwiązania w zakresie zasadniczych kwestii, takich jak:
- 1) ustrój szkolny - system szkolny,
 - 2) finansowanie oświaty,
 - 3) rozwiązania dotyczące uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi,
 - 4) rola nauczyciela,
 - 5) rola jednostek samorządu terytorialnego w systemie oświaty

odbywają się w poszczególnych województwach jedynie w jednym wybranym tematycznym zakresie (w województwie śląskim będzie to temat nr 3). Śląski Związek Gmin i Powiatów zgłasza chęć udziału w konsultacjach oraz opiniowania wstępnych rozwiązań szczególnie z zakresu tematu nr 2 oraz 5.

Wyrażamy nadzieję, że po zakończeniu debaty o systemie edukacji, w momencie gdy przygotowany zostanie projekt zmian odpowiednich przepisów prawa oświatowego, w projektach tych uwzględnione zostaną konkretne zmiany proponowane przez Śląski Związek Gmin i Powiatów, zawarte w stanowiskach z poprzednich lat, a nierozwiązane do dziś.

Marcin Krupa
Przewodniczący
Zgromadzenia Ogólnego